



Religia Sai

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony
1 października 1976 r. w Prasanthi Nilajam

On, którego muzułmanie wielbią jako Allacha, chrześcijanie jako Jahwe, wisznuci pod imieniem Pullabdžaksza a śiwaici jako Śambhu, który obdarza, w odpowiedzi na różne modlitwy, zdrowiem, dostatkiem i szczęściem wszystkich, niezależnie kim są, On, Jedyne Bóg, jest Bogiem całej ludzkości.

Indie od pradawnych czasów przekazują orędzie o Duchu i uczą sposobów na osiągnięcie i utrzymanie wewnętrznej równowagi i radości. Ten kraj przez wieki pełnił rolę nauczyciela całego świata. Modlitwa, której nauczyły Indie, brzmi: *Lokah samstah sukhino bhawanthu* – niechaj wszyscy ludzie, wszędzie, będą szczęśliwi. To jest kwintesencją mądrości wedyjskiej od niepamiętnych czasów. Tego rodzaju wartościowe ideały propagowali i krzewili władcy tego kraju, prorocy i jogini, którzy przewodzili społeczeństwu, jak też cnotliwe matki, które wychowywały pokolenia w atmosferze duchowego wysiłku.

Jednak z powodu zmiennych kolei losu w dziejach tego kraju, kiedy ludzie poddawani byli presji z różnych stron, te ideały doznały porażki i znalazły się w odwrocie. Abstrakcyjne pojęcia wiary przybrały konkretne kształty i wykryształizowały się w możliwych do rozróżnienia formach i nazwach. Każde nowe zachowanie lub skłonność, każde skonkretyzowanie przeobraziło się w nową sektę, a każda teoria zasklepiła się we własnej skorupie.

Rozwój nowych sekt i różnorodność wyznań w Indiach

Tak więc religia wedyjska stała się matką wielu sekt i wyznań, takich jak ganapatja (koncentrująca się na Ganeszy), śakteja (uznająca kosmiczną energię jako przejawienie Boga), soura (przyjmująca słońce za źródło, siłę podtrzymującą życie i cel realizacji duchowej), czarwaka (skupiająca wysiłek duchowy na przyjemnościach i materialnym dobrobycie) i wiraśiwaizm (kult Śiwy jako wewnętrznego motywatora wszystkich żywych istot). Każda z tych sekt, a także wiele innych, wypracowała własne rytuały i sposoby wielbienia, własne priorytety w rozwoju duchowym i własny zbiór doktryn dotyczących jednostki, przedmiotowego świata oraz Boga.

We wszystkich przypadkach celem tych zasad i metod było oczyszczenie umysłu i praktykowanie najwyższych cnót moralnych. Jednak szybko te cele ignorowano, a znaczenie nadawano powierzchownej zgodności z doktryną i zewnętrznej czystości. Pragnienie własnych korzyści i dążenie do władzy uczyniło każdą sektę, wyznanie i religię sztywną i oschłą. Obecnie istnieje wielka potrzeba odkrycia wewnętrznego źródła bijącego we wszystkich wyznaniach, źródła, które

ożywi zewnętrzne rytuały i ceremonie. Wystarczy trochę spokojnego namysłu, żeby odkryć płynący w nich podskórny prąd moralnego zapału i duchowej przygody.

Jest tylko jedna kasta, kasta ludzkości

Słowem, jakim określa się religię jest *matha*; słowo oznaczające umysł to *mathi*. Tak więc można powiedzieć, że *matha* pierwotnie służy lub powinna służyć do opanowania i wzmocnienia umysłu. Celem, powodem, kluczem i esencją wszystkich wiar, wyznań i religii jest sublimacja umysłu człowieka gwarantująca wyzwolenie go od skupienia na sobie oraz szczęście społeczeństwa, którego jest on członkiem. Zasady i praktyki skupiały się na tych podstawowych potrzebach, a w efekcie powstały przeróżne wyznania.

Religie starają się wpajać w ludzkie serca święte ideały, jednak człowiek nie pozwala im wykiełkować i wzrosnąć. Jego egoistyczna tęsknota za władzą, mocą i sukcesem we współzawodnictwie w większości przypadków skłoniła go, aby używał religii do zadawania ludziom cierpienia i szykanowania ich. Zamiast jednoczyć ludzkość we wspólnym wysiłku, religie stały się systemem odgrodzonych murami enklaw, których strzeże nienawiść i fanatyzm. Tak więc każda religia jest niczym zbrojny obóz skupiony na własnych korzyściach, dążący do przeciągnięcia innych na swoją stronę i pilnujący, aby nie doszło do dezercji z jego szeregów. Z tego powodu potępia się religię jako przyczynę chaosu społecznego i konfliktów. Chociaż w wielu innych dziedzinach życia nastąpił wielki postęp, nawet obecnie religijne animozje tłą się w wielu częściach świata.

Należy podkreślić, że przyczyną takiego stanu rzeczy nie jest religia. Frakcyjne walki i fanatyczna nienawiść mają swoje korzenie w rozbestwionym egoizmie, któremu pozwala się na wszystko. Religia ma na celu właśnie zlikwidowanie tej złośliwej tendencji. Dlatego trzeba religię wspierać, a nie krytykować. Potępiać należy ograniczoną, zdemoralizowaną postawę darzenia nienawiścią tych, którzy nie podzielają waszego zdania lub mają inne wyobrażenie o owej tajemniczej sile ożywiającej wszechświat. Religijne wojny i konflikty wyrastają z mułu ignorancji i chciwości. Kiedy ludzie są ślepi na prawdę, że ludzka rodzina jest jedną niepodzielną całością, wówczas szukają po omacku w ciemności i ogarnia ich strach, gdy dotkną czegoś nieznanego. Tylko rozwijanie miłości może przekonać człowieka do prawdy, że jest tylko jedna kasta – kasta ludzkości i tylko jedna religia – religia miłości. Ponieważ nie ma takiej religii, która popierałaby zadawanie krzywdy lub pogardałaby miłością, błędem jest oskarżanie religii o wywoływanie chaosu.

Różnorodność, jakiej doświadczamy, nie jest prawdziwym obrazem rzeczywistości

Nie jest również słuszne angażowanie się w kampanie oczerniania lub przesadnego propagowania jakiegokolwiek religii w celu przyciągnięcia wyznawców. Jeśli tylko każdy będzie żył zgodnie z ideałami głoszonymi przez założycieli jego własnej religii, nieskażony chciwością lub nienawiścią, świat stanie się miejscem bardziej szczęśliwym i spokojnym.

Religia Hindusów akcentowała jedność całego stworzenia i głosiła, że różnorodność, jakiej doświadczamy, nie jest prawdziwym obrazem rzeczywistości. Ponieważ jednak wiara w Jedno przemienia się w świadomość Jednego tylko w umyśle w pełni oczyszczonym, religia wkrótce zaczęła postulować dualność, a nawet wielość, z bóstwami reprezentującymi każdy z aspektów całości. Najbardziej rozpowszechnione wierzenia, jakie wyłoniły się z niej to siwaizm i wisnuizm, skoncentrowane na aspektach Jednego, jakimi są Śiwa i Wisnu. Ten proces rozszczepiania religii na różnorodne punkty widzenia ma miejsce we wszystkich najważniejszych religiach.

Islam posiada sekty szyitów i sunnitów; chrześcijaństwo dzieli się na katolików i protestantów. Jednak niezależnie od tego, jak głęboko sięgnęły podziały, żadna z sekt nie pochwała przemocy i kłamstwa. Imiona bóstw mogą być różne, różne mogą być ich aspekty, ale wszechmocna Opatrzność wszędzie określana jest jako odwieczny Absolut. Terminologia może być odmienna, ale opisywane pojęcie jest to samo. Do Boga można zwracać się jako do Allacha, a modlitwa do Niego może nazywać się *namaz*. Kapłani mogą być określani słowem *hadzi*, uczeni w piśmie mogą być *mułłami*, a Biblia może mieć postać Świętego Koranu, lecz zawsze podskórną, ożywiającą energią jest miłość, miłość wszystkich istot do wszystkich istot. Założyciele religii zawsze mieli na uwadze jedność wszelkiego życia i stopniowy rozwój człowieka od zwykłego człowieczeństwa do wyżyn boskości.

Filozofia adwajty Śankaraczarji

Najważniejszym z interpretatorów Wed (najstarszych pism objawionych), który założył szkołę filozoficzną i dla osiągnięcia z niej korzyści ustanowił ścieżkę dyscypliny duchowej, jest Śankaraczarja, urodzony w stanie Kerala. Podczas swego bardzo krótkiego życia dowiódł, opierając się na solidnych podstawach logiki i intuicji, że jest tylko jeden Bóg i wszystko inne jest przejawieniem tej jedynej Rzeczywistości. To niedwoistość, inaczej adwajta, filozofia lub wiara, która wyjaśnia doskonałą harmonię indywidualności i Boga. Wedyjskie twierdzenia: *Ekoham bahusjam* - Jestem jednym, niech stanę się wielością, *Iśwara sarwa bhutanam* - Bóg jest obecny we wszystkim, *Iśawasjam idam sarwam* - wszystko otacza i przenika Bóg, zostały rozjaśnione intelektem Śankaraczarji i stały się oczywistymi prawdami.

Roztopienie w boskim źródle jest ostatecznym przeznaczeniem człowieka

Monizm postulowany przez Śankaraczarję, opierający się na tekstach wedyjskich, wydawał się dla większości ludzi zbyt prostym rozwiązaniem, by zaspokoić ich wewnętrzne dążenia. Nosili w sobie pragnienie wielbienia, pragnienie poświęcenia się wyższej mocy. Nie potrafili pojąć prawdy o wewnętrznej rzeczywistości będącej jednym i tylko jednym. Ich emocje i działania musiały zostać wysublimowane przez dyscyplinę i oddanie. Tak więc Ramanudżaczarja zinterpretował teksty wedyjskie i pisma religijne z nowego punktu widzenia. W ten sposób adwajta uzyskała szczególną perspektywę. Nazywa

się ona *wisiszta* (szczególna, uwarunkowana) *adwajta* (niedwoistość). Tak oto, aby umożliwić człowiekowi zjednoczenie się z Bogiem, została ustanowiona ścieżka oddania.

Jej celem jest stopienie się w jedno, podobnie jak dążą do tego rzeki. Wody morza wznoszą się dzięki słońcu, zamieniają w chmury na niebie, a potem spadają w postaci kropel deszczu na ziemię, by z powrotem płynąć do morza przez wiele dolin i wąwozów jako strumyk czy zasilana dopływami rzeka. Roztopienie się w źródle, z którego człowiek wziął początek, jest jego ostatecznym przeznaczeniem. Rzeka posiada w sobie pasję nieprzepartej miłości, która wiedzie ją w dół ku ujściu, aż osiągnie to, co ukochane, w czym kochający, kochany i miłość zlewają się w jednej świetlistej ekstazie. Prema (najwyższa miłość) jest takim przywiązaniem do Boga, które nie dopuszcza, aby cokolwiek zakłócało lub umniejszało jego czystość i głębię. Bhakta (wielbiciel) miłuje Boga dla Niego samego, a nie dla jakiejś drobnej korzyści czy błogosławieństwa. Prema jest spontaniczna, żywi się sama sobą i nie potrzebuje niczego ze świata. Podobna jest do radości dziecka, które przed lustrem zachwyca się własnymi figlami i gestami.

Całkowite poddanie, aż do unicestwienia własnej indywidualności, również jest poza możliwościami większości aspirantów. Cukier nie może poznać smaku cukru i cieszyć się nim; by rozkoszować się słodyczą, musisz być mrówką. Takie pragnienie człowieka starał się zaspokoić Madhawaczarja [w filozofii dwajty], stwierdzając, że dżiwa (indywidualna dusza) pozostanie zawsze oddzielna od kosmicznego bytu i nie może dojść do ostatecznego stopienia. W *adwajcie* przebłysek intelektualnego oświecenia ukazuje, że istnieje jedynie Atman (Bóg), a wszystko inne jest tylko łudzącym pozorem. *Wisisztadwajta* stoi na stanowisku, że rzeka jest integralną częścią morza. *Dwajta* podkreśla, że radość pochodząca z adoracji wystarcza, aby przyciągnąć łaskę Boga i uzyskać spełnienie.

Wszystkie duchowe ścieżki ustanowione przez wszystkich proroków prowadzą do jednego celu

Ścieżki wiodące do tego samego celu ustanowili również inni prorocy i mędracy. Głosili oni, że wszechświat należy do Boga i że człowiek nie powinien pragnąć gromadzić ani przywłaszczać sobie żadnej części boskiego bogactwa. Doradzali oni, żeby młode drzewko oddania chronić przed szkodnikami lenistwa, wątpliwości i fanatyzmu przez rozwijanie męstwa i uważności.

Z wielkich religii wspomnę jedną, mianowicie buddyzm. Budda był tak strapiony cierpieniem nękającym ludzi przez całe ich życie, że bardzo dokładnie zbadał funkcjonowanie ludzkiego umysłu i intelektu aż odkrył środki zaradcze. Analizował kaprysy umysłu, które wciągają człowieka w wiry pragnień. Dociekał również jak działa rozum i dostrzegł miejsca, w których uprzedzenia mają swoje korzenie. Ponad wszystko, propagował podporządkowanie dharmie (prawości), współczuciu i Buddzie (Oświeconemu).

Dżinizm, religia wyznawana w całych Indiach przez ludzi z ruchu Mahawiry, wystawia ideał *dżiny* - heroicznego zwycięzcy nad zmysłami, emocjami i podstępami intelektu. Mahawira wzywał wszystkich, aby wykonywali obowiązki odpowiednie do ich pozycji społecznej i zawodu, z pełną wiarą i entuzjazmem. Twierdził, że wszystkie rzeczy i wszystkie żywe istoty są święte z własnej natury i są jedynie pielgrzymami w drodze do urzeczywistnienia. Zadawanie krzywdy jakiegokolwiek z nich jest zakłóceniem jej świętej podróży i dlatego należy tego skrupulatnie unikać.

Religia Sai jest esencją wszystkich wyznań

Zoroastrianizm, religię Parsów, założył Zoroaster, którego życzeniem było, aby każdy człowiek zawsze miał w sobie ogień mądrości płonący w jego świadomości, spalający na popiół złe myśli i zdrożne skłonności. Taki ogień musi napędzać wszystkie myśli, słowa i czyny światłem cnoty i dynamizmem. Musi ono niszczyć wszelkie doczesne pragnienia i oczyszczać człowieka, aby mógł wstąpić do nieba wolności. Adoracja, medytacja i bezinteresowna służba są niezbędne, aby zajaśniało w człowieku oświecenie.

Religia Sai, jeśli zaakceptujemy, że dosłowne znaczenie słowa religia to związek z Bogiem, jest esencją wszystkich wyznań i religii, włączając islam, chrześcijaństwo i judaizm. Motywacja stojąca za założeniem i propagowaniem każdego z tych odmiennych wierzeń jest taka sama. Wszyscy założyciele i propagatorzy religii wypełnieni byli miłością i mądrością. Ich cele i motywacje były takie same. Żaden z nich nie miał zamiaru dzielić, niepokoić czy niszczyć. Starali się czynić dobro, widzieć dobro i być dobrymi. Poskramiali pasje i emocje, przekształcali popędy i instynkty i kierowali zdolność rozumnego myślenia na drogę przynoszącą pożytek jednostce i społeczeństwu. Wiedzieli, że umysł, który jest wylęgarnią pragnień, przywiązań, ambicji i aspiracji, musi zostać oczyszczony i właściwie ukierunkowany.

Niech rodzina stanie się ośrodkiem harmonijnego życia

Sai uważa praktykowanie takiej dyscypliny za dużo bardziej istotne niż ślepa wiara w teorie filozoficzne. Nikt nie ma prawa pouczać innych, jeśli sam jeszcze nie praktykuje tego, co głosi. Zaczynajcie od tego, aby w waszym domu królowała miłość pomiędzy wszystkimi członkami rodziny. Niech rodzina stanie się ośrodkiem życia w harmonii, współczuciu, wyrozumiałości i wzajemnym zaufaniu.

Świętym obowiązkiem człowieka jest zawsze pamiętać o Atmanie (boskim duchu), który obecny jest we wszystkich żywych istotach. Dzięki temu człowiek będzie miał świadomość pokrewieństwa ze wszystkimi istotami. Jest to podstawa braterstwa ludzi i ojcostwa Boga. Odrzućcie wadę egoizmu, zło chciwości i truciznę zazdrości. Kiedy będziecie szukać przyjemności w czymś na zewnątrz was, pamiętajcie, że o wiele większa radość oczekuje was w waszej własnej wewnętrznej świadomości. Kiedy będziecie bać się kogoś lub czegoś na zewnątrz was, przypomnijcie sobie, że strach rodzi się i rozwija w waszym własnym umyśle i że

możecie pokonać go odmawiając mu tam miejsca. W jaki sposób strach może stanąć na drodze duchowego aspiranta? Nie ma cienia, w którym mógłby się ukryć; nie może dręczyć żadnego sadhaki, który ma Boga w sercu. Wiara we wszechmocnego Boga jest niezniszczalną zbroją, którą może przywdziać sadhaka. A wszyscy ludzie z całego świata są sadhakami, czy wiedzą o tym, czy nie. Bądźcie niezachwiani, nie wahajcie się, idźcie prosto naprzód, bądźcie wierni ideałom i nie popadajcie w rozpacz i wątpliwości. Módlcie się, dopóki Bóg nie zmięknie. Nie odwracajcie się od Boga w smutku, jeśli On nie obdarzy was łaską, jakiej oczekujecie.

Kiedy jakaś religia chce rozszerzać swoje wpływy, ucieka się do oczerniania innych religii i do przechwałek na temat własnej doskonałości. Przepych i rozgłos stają się ważniejsze od praktyki i wiary. Jednak Sai życzy sobie, aby wyznawcy każdej religii kultywowali wiarę we własną doskonałość i realizowali ją własną intensywną praktyką. Na tym polega religia Sai, która zasila i rozwija wszystkie religie podkreślając zarazem wielkość ich wszystkich. Takiej religii poświęćcie się z odwagą i radością.

Tłum. Jacek Rzeźnikowski
red. Bogusław Posmyk

Źródło: <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume13/sss13-23.pdf>